

Grzegorz Jasiński\*

# Procesy narodotwórcze wśród ludności nieniemieckiej w Prusach Wschodnich w drugiej połowie XIX wieku. Wybrane problemy

**Nation-building processes among the non-German population in East Prussia in the second half of the 19th century. Selected problems**

**Abstract:** The purpose of this article is to present the processes of assimilation of ethnic and linguistic groups (Polish – Warmians and Mazurians, Lithuanian – Lithuanians of Prussia) living in East Prussia in the second half of the 19th century. It should be noted that among the Mazurian, Warmian and Lithuanian populations in East Prussia, at no stage of the development of the above-mentioned groups were there any prerequisites for the formation of their own nation or assimilation into the Polish or Lithuanian nations. After 1870, the ethnic feeling of the non-German population in Prussia became an anachronism dating back to an earlier, pre-national stage of development. The process of assimilation, supported by a number of factors and carried out quite consistently, though not absolutely, towards non-German groups, created a Prussian-German identity among them. They became an example of ethnic groups forming their identity against a linguistic and cultural background.

**Keywords:** East Prussia, Warmia, Masuria, Prussian Lithuania, national consciousness, assimilation processes, Germanization, 19th century

**Streszczenie:** Celem artykułu jest przedstawienie procesów asymilacyjnych grup etnicznych i językowych (polskiej – Warmiacy i Mazurzy, litewskiej – Litwini Pruscy) żyjących w Prusach Wschodnich w drugiej połowie XIX w. Należy stwierdzić, że wśród ludności mazurskiej, warmińskiej i litewskiej w Prusach Wschodnich na żadnym etapie rozwoju wymienionych grup nie zaistniały przesłanki do wykształcenia przez nie własnego narodu ani też asymilacji do narodów polskiego lub litewskiego. Po 1870 r. poczucie etniczne ludności nieniemieckiej w Prusach stało się anachronizmem, sięgającym wcześniejszej, przednarodowej fazy rozwoju. Proces asymilacji, wspomagany przez wiele czynników, prowadzony dość konsekwentnie, choć nie bezwzględnie, wobec grup nieniemieckich wytworzył wśród nich tożsamość prusko-niemiecką. Stały

\* Grzegorz Jasiński – prof. dr hab., Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie, Polska, ORCID: 0000-0003-2733-6527, e-mail: [grzegorz.jasinski@uwm.edu.pl](mailto:grzegorz.jasinski@uwm.edu.pl).

się one przykładem etnosów, które ukształtowały swoją tożsamość wbrew językowo-kulturowemu podłożu.

**Słowa kluczowe:** Prusy Wschodnie, Warmia, Mazury, Litwa Pruska, świadomość narodowa, procesy asymilacyjne, germanizacja, XIX w.

## Wstęp

Prusy Wschodnie w interesującej nas drugiej połowie XIX w. zamieszkałe były przez trzy główne grupy etniczne i językowe: niemiecką, polską i litewską, z tym że zbiorowość polska dzieliła się na warmińską (katolicką) i mazurską (ewangelicką), obie posługiwały się różnymi się nieco od siebie dialektami języka polskiego<sup>1</sup>.

Autor ma świadomość, że zarówno z powodu jego zainteresowań badawczych, jak i braku znajomości języka litewskiego punkt ciężkości artykułu położony został na południowej (polskojęzycznej) części byłych Prus Wschodnich. Odniesienia do procesów występujących na Litwie Pruskiej stanowią formę uzupełnienia opisu dotyczącego zwłaszcza Mazur. Z drugiej strony, gdy rozpatrujemy problemy przeobrażeń zachodzących w XIX w. wśród różnych grup etnicznych i językowych, to z uwagi na ich analogiczne otoczenie zewnętrzne napotykaemy wiele elementów wspólnych, choć nie muszą one doprowadzać do identycznych efektów, a zakres zmian może okazać się szeroki i zróżnicowany. Z racji ograniczenia objętościowego artykułu zostaną tu wspomniane kwestie związane przede wszystkim z zagadnieniami asymilacji w obrębie państwa pruskiego i kształtowania się świadomości narodowej<sup>2</sup>.

Pojęcie modernizacji towarzyszące badaniom przekształceń społecznych i narodowych zostanie potraktowane – za Hansem-Ulrichem Wehlerem – nie jako zwarty system teoretyczny, lecz „obszar problemów i możliwych rozwiązań”. Jest on tak szeroki, że mieszczą się w nim praktycznie wszystkie elementy transformacji zachodzącej od końca XVIII w. do XX w., w tym kwestie świadomości narodowej. W węższym znaczeniu termin ten odnosi się do procesów przemian

1 *Słownik gwar ostródzkiego, Warmii i Mazur*, t. 1, A-C, red. Z. Stamirowska, Warszawa – Kraków – Gdańsk – Łódź 1987, s. 7-31.

2 Traktowanej jako budowanie własnego samookreślenia z rozmaitych wątków, nie tylko ograniczonych do relacji z państwem, A. Kłoskowska, *Kultury narodowe u korzeni*, Warszawa 1996, s. 104.

kulturowych i cywilizacyjnych wprowadzanych zarówno odgórnie, jak i pod wpływem działań samych grup społecznych czy narodowych<sup>3</sup>.

Wspomniane wyżej procesy wpisują się w zjawiska dostrzegalne w Prusach Wschodnich wśród żyjących tam grup etnicznych i językowych, czyli w dominującej zbiorowości niemieckojęzycznej oraz w dwóch innych społecznościach – polsko- i litewskojęzycznej. W drugiej połowie XIX w., zwłaszcza po 1880 r., widać wyraźne zmniejszenie liczebności tych ostatnich. Oficjalne statystyki językowe (pominiemy tu prowadzone często w sposób emocjonalny dyskusje nad ich wiarygodnością) wskazywały, że w latach 1890-1910 w skali prowincji procent ludności polskojęzycznej spadł z 17,32 (335 226 osób) do 13,86 (286 176), natomiast litewskiej – z 6,19 (121 265) do 4,57 (94 354)<sup>4</sup>.

Wśród trzech nieniemieckojęzycznych obszarów Prus Wschodnich: Mazur, Litwy Pruskiej i Warmii ta ostatnia wydaje się stosunkowo najciekawszym obszarem badawczym, z uwagi na pewną odmienność zachodzących na niej w XIX w. procesów społecznych i narodowych, stymulowanych jej wyznaniowym charakterem, dlatego zdecydowałem się wyodrębnić jako osobną część artykułu.

## 1. Warmiacy

Warmia, położona na obrzeżach centrów kulturowych, długo utrzymywała swoją specyfikę wyznaniową i etniczną. W drugiej połowie XIX w. cztery powiaty warmińskie zamieszkiwała głównie (90%) ludność katolicka, osiadła tutaj od stuleci, w przeciwieństwie do Mazur i Litwy Pruskiej poddana także w okresie nowożytnym słabszym procesom migracji wewnętrznych. Na przełomie XIX i XX w. liczba wszystkich mieszkańców Warmii wynosiła około 240 tysięcy, ludność polską szacuje się – zgodnie w literaturze polskiej i niemieckiej – na jedną czwartą tej wielkości.

Zauważone i zbadane, przynajmniej częściowo, procesy ewolucyjne odnoszące się do poczucia narodo-etnicznego mieszkańców Warmii w pierwszej połowie XIX w. dotyczą przede

3 H.-U. Wehler, *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo. Eseje i artykuły*, R. Traba (wybór i posłowie), Warszawa 2001, s. 5-142.

4 K. Wajda, *Stosunki ludnościowe na ziemiach pomorskich w latach 1850-1914*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 4, (1850-1918), cz. 1, *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2000, s. 129.

wszystkim społeczności niemieckojęzycznej. Po pierwszym rozbiorze wcześniejszy partykularyzm, niewykluczający jednak bliskich związków z Rzeczpospolitą, zaczął przekształcać się w samoistne poczucie warmińskie, rozumiane w pierwszym rzędzie jako związek z biskupstwem warmińskim i jego przeszłością. Na niechęć związaną z szybkim zjednoczeniem z państwem pruskim wpływała w dużej mierze, oprócz istotnej kwestii wyznaniowej, sytuacja społeczno-gospodarcza oraz prawna. Reformy agrarne na Warmii przebiegły nieco inaczej niż na terenach dawnych Prus Książęcych, szybciej niż na Mazurach zaczęto przewyżczać także ich negatywne skutki<sup>5</sup>.

Rewolucja 1848 r. odegrała ważną rolę w kształtowaniu się świadomości narodowej Warmiaków niemieckich, co w późniejszych latach rzutowało na sytuację w polskojęzycznej części Warmii. Nastąpiła wzmożona aktywizacja polityczna. Ze względu na problem wyznaniowy spora grupa Warmiaków niemieckich chętniej utożsamiała się z opcją ogólnoniemiecką, łączącą w sobie na równych prawach katolicyzm i protestantyzm, niż z prusko-protestancką. Jednocześnie wraz z rozbudzeniem zainteresowań historycznych i podejmowaniem prób znalezienia miejsca dla Warmii w przyszłej organizacji państwowej zaczęto nawiązywać do dawnej specyfiki warmińskiej, kłaść nacisk na elementy regionalne, analizując przeszłość nie przez pryzmat historii zakonu krzyżackiego czy Korony, lecz samego dominium biskupiego. Znaczące zasługi położył tu powstały w 1856 r. Historischer Verein für Ermland i jego wydawnictwa, zarówno naukowe, jak i popularyzatorskie<sup>6</sup>.

Podobnie jak w innych katolickich częściach Niemiec, również na Warmii kulturkampf wywołał żywą reakcję społeczną, jednak w przeciwieństwie do Wiosny Ludów znalazł oddźwięk także wśród Warmiaków polskojęzycznych. Dotykał bowiem podstaw tożsamości, która tradycyjnie wyrażała się w różnych formach religijności. Wtedy

5 J. Jasiński, *Reformy agrarne na Warmii na początku XIX wieku*, Olsztyn 1967; tenże, *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983, s. 100-109; B. Wachowiak, *Gospodarka i społeczeństwo (wieś i miasto)*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 3, (1815-1850), cz. 1, *Gospodarka, społeczeństwo, ustrój*, red. G. Labuda, Poznań 1993, s. 231-255.

6 H. Schmauch, *Hundert Jahre Historischen Verein für Ermland*, „Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands” (dalej: ZGAE), 1956, Bd. 29, s. 165-171; J. Jasiński, *Historiografia warmińska w XIX wieku (1815-1918)*, [w:] *Dzieje historiografii Prus Wschodnich i Zachodnich do 1920 roku. Kierunki, ośrodki, najwybitniejsi przedstawiciele*, red. J. Serczyk, A. Tomczak, Toruń 1989, s. 43-72.

też uaktywniły się, z początku nieliczne, grupy katolików świeckich. Narodowi liberałowie atakowali warmińskich katolików jako grupę pozbawioną poczucia niemieckości. Postępowanie takie wynikało z krytycznego stosunku partii Centrum do narodowo-liberalnej formy rządów oraz do liberalizmu, w którym dostrzegano idee zagrażające istocie wiary katolickiej. Z drugiej strony, kulturkampf nie pozwolił też na sojusz ze związanymi z protestantyzmem konserwatystami. Partia Centrum nie wykazywała szczególnej predylekcji do reprezentowania ludności polskojęzycznej, respektowała jednak prawo naturalne, ograniczające się w tym wypadku do nauki religii w języku ojczystym. Podczas kulturkampfu również wśród polskojęzycznych Warmiaków zwiększyła się aktywność wyborcza, a szczególnego znaczenia nabrały demokratyczne wybory do Reichstagu<sup>7</sup>.

Zakończenie kulturkampfu dało katolikom asumpt do wychodzenia z emigracji wewnętrznej i do dążenia w kierunku pełnego unarodowienia w ramach zjednoczonych Niemiec.

Wtedy także ultramontanizm – jako postawa koncentrująca się przede wszystkim na nadrzędnych interesach Kościoła katolickiego – zaczął ulegać zmianie. Gdy załagodzono konflikt państwa z Kościołem, kwestie wierności Rzymowi i państwu, pod warunkiem, że oprze się je na wartościach konserwatywnych, w odczuciu niemieckich katolików nie wykazywały sprzeczności, dlatego treści patriotyczne, narodowe, a nawet nacjonalistyczne stawały się integralną częścią idei ultramontanizmu<sup>8</sup>. Od lat 80. XIX w. również spora grupa warmińskich katolików zaczęła preferować ten kierunek myślenia, zwłaszcza że przyjęło go znaczne grono duchownych, a zdecydowanie stał się on dominujący za czasów biskupa Andreasa Thiela (1886-1908).

Ów proces przeobrażeń w relacji z państwem posuwał się dość szybko. Katolicy sami starali się – mimo że byli już akceptowani przez władze, także pruskie – zrzucić ciężące na nich wcześniej brzemie „wrogów państwa”. Ewolucję tę dostrzegało się również na forum

7 R. Traba, *Niemcy – Warmiacy – Polacy 1871-1914. Z dziejów niemieckiego ruchu katolickiego i stosunków polsko-niemieckich w Prusach*, Olsztyn 1994, s. 74.

8 *Ultramontanismus. Tendenzen der Forschung*, G. Fleckenstein, J. Schmiedl, Paderborn 2005; w kontekście Warmii, R. Traba, *Ultramontanizm – pojęcie i jego znaczenie w propagandzie politycznej w Prusach Wschodnich na przełomie XIX i XX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” (dalej: KMW), 1994, nr 2-3, s. 239-246.

publicznym, nastąpił bowiem zauważalny wzrost znaczenia symboliki narodowej. Jednocześnie całą Warmię oplotła sieć najrozmaitszych towarzystw i związków, z jednej strony dzięki zanikowi krępujących dawniej społeczeństwo postaw feudalnych i postfeudalnych, z drugiej – na skutek możliwości swobodnego zrzeszania się, nie tylko na płaszczyźnie poziomej, stanowej i zawodowej, lecz także pionowej, przekraczającej dotychczasowe struktury społeczne. Organizacje te wpisywały się najczęściej w strukturę parafialną, choć przybrały też i szerszy charakter. Odnaczały się cechami zarówno religijnymi, jak i społecznymi, a nierzadko łączyły te właściwości<sup>9</sup>. Także dla polskojęzycznych Warmiaków omawiane stowarzyszenia stanowiły integracyjną płaszczyznę współpracy z niemieckojęzycznymi ziomkami oraz rodzaj zabezpieczenia socjalnego. Można pokusić się o stwierdzenie, że procesy modernizacyjne na Warmii dotyczyły przede wszystkim systemu życia społecznego, skumulowanego w formach organizacyjnych<sup>10</sup>.

W cieniu powyższych procesów wykształciło się inne, z perspektywy współczesnych dosyć zaskakujące zjawisko: ruch polski na południowej Warmii. Poprzedzały go wydarzenia słabo widoczne, lecz rozkładające się na co najmniej dwa dziesięciolecia. Wymienić należy tu kontakty środowiska polskojęzycznych Warmiaków z Polakami z Wielkopolski i z Prus Zachodnich, powolny napływ polskich gazet i literatury, nie tylko religijnej. Ważną rolę odegrała również migracja ludności wiejskiej, zwłaszcza między Warmią i Prusami Zachodnimi, a także Królestwem Polskim. Przemieszczenia te oraz kontakty nie wpływały jeszcze bezpośrednio na rozwój polskiej świadomości narodowej, niemniej tworzyły więź łączącą polskojęzycznych Warmiaków z innymi społecznościami polskich katolików<sup>11</sup>. Jednak podobnie jak na Mazurach i Litwie Pruskiej, gdy w 1873 r. wydano rozporządzenia ograniczające do minimum używanie języka polskiego w szkolnictwie, w tym także w nauce religii, nie wzbudziły one właściwie żadnej reakcji wśród polskich Warmiaków. Dlatego pierwsze petycyjne inicjatywy w obronie języka zgłaszane ponad dekadę później oraz założenie przez

9 E. A. Sokołowska, *Organizacje społeczne i kościelne na Warmii w latach 1848-1914*, Szczytno 2014.

10 R. Traba, *Postawy narodowe na Warmii na przełomie XIX i XX w. w perspektywie procesu modernizacji*, „Borussia” 1996, nr 13, s. 199.

11 J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 142-150, 163-194.

Polaków, ale przy pomocy Warmiaków, „Gazety Olsztyńskiej” (1886) środowisko Niemców warmińskich przyjęło z zaskoczeniem, a także, naturalnie, z wrogością. Powstanie ruchu polskiego rozbijało wysuwaną dotychczas przez nich koncepcję o prawie pierwszeństwa niemieckich Warmiaków do Warmii. W myśl tejże idei przybyłej później na tę ziemię ludności polskojęzycznej nie odnawiano wprawdzie przywileju współgospodarzenia, jednak – jak uważano – powinna się dostosować się do większości.

Rozumowanie takie nie pozostawało w sprzeczności z prawem naturalnym, dopuszczającym odmienną językową przynajmniej na płaszczyźnie religijnej i możliwość nauki w tym języku religii w celu pielęgnowania moralności i krzewienia wiary katolickiej. Jednakże brak żywszych reakcji na rozporządzenia z 1873 r. oraz głębszy wpływ germanizacyjnych koncepcji liberalno-narodowych na duchowieństwo, również to niższego szczebla, przyczyniły się do akceptacji poglądu, że polska ludność warmińska, zgodnie z prawem naturalnym, sama dokonuje wyboru języka niemieckiego, a wraz z nim kultury niemieckiej. Należy też podkreślić, że na wytworzenie się polskiej grupy na Warmii wypłynęły, niewątpliwie, wydarzenia w Gietrzwałdzie (1877), rychło reinterpretowane w duchu narodowo-polskim, oraz rodzący się tam ruch pielgrzymkowy opierający się o przybyczy z Królestwa Polskiego i zaboru pruskiego<sup>12</sup>. Natomiast turystyka z terenów polskich miała znikome znaczenie na rozbudzanie polskiej świadomości, zarówno wśród Warmiaków, jak i Mazurów<sup>13</sup>.

Przedstawiciele ruchu polskiego z Wielkopolski dość skutecznie, zwłaszcza poprzez „Gazetę Olsztyńską”, narzucili polskim Warmiakom, którym bliska stawała się opcja polska, stereotyp utożsamiający katolicyzm z polskością (mimo że w zasadzie przeczył temu stan faktyczny) zwłaszcza oglądanym z perspektywy

12 Zauważmy jednak, że w przeciwieństwie do badań nad analogicznymi wydarzeniami w Marpingen (D. Blackburn, *Marpingen Apparitions of The Virgin Mary in Bismarckian Germany*, Oxford 1993), ujętych z punktu widzenia socjologicznego i psychologii religii, polskie prace na ten temat w dużej części mają charakter wyznaniowy, z punktu widzenia religii katolickiej, gdzie przyjmuje się sam fakt objawień za niepodważalny, dyskutuje się jedynie nad ich konsekwencjami, zob. poświęcony temu wydarzeniu tom „Studiów Warmińskich” z 1977 r.

13 Zob. *Mazury i Polacy. Relacje z podróży i opinie z przełomu XIX wieku*, oprac. i wstęp G. Jasiński, Dąbrówno – Olsztyn 2023, s. 5-26; A. Gąsiorowski, *Podróże historyczne i krajoznawcze na pograniczu pruskim 1466-1939*, Olsztyn 2005, s. 117-142.

Warmii, gdzie polskojęzycznych Warmiaków otaczali od południa polskojęzyczni ewangelicy (choć istniała też liczna grupa ewangelików niemieckojęzycznych), czyli Mazurzy, od północy zaś niemieckojęzyczni katolicy<sup>14</sup>. Pojawiały się wprawdzie ostrzeżenia przed takim postawieniem sprawy, jednak strona polska w celu odcięcia Warmiaków od niemieckiej społeczności forsowała połączenie ideologii narodowej z katolicyzmem. Szybko więc nastąpił konflikt zwolenników ruchu polskiego nie tylko ze stroną niemiecką, lecz także z tymi polskojęzycznymi Warmiakami, którzy nie identyfikowali się z nastawieniem propolskim, dostrzegali natomiast w zachowaniu propolskich ziomków próbę zamachu na podstawy warmińskości – jedności regionalnej opartej na wyznaniu oraz związkach z Kościołem katolickim i jego duchownymi. Część z nich, niegodzących się z takim działaniem, a jednocześnie niezamierzających poddać się pełnej kulturowej asymilacji (łącznie z utratą języka), zwróciła się w stronę dawnych wartości regionalnych, utożsamianych – podobnie jak w pierwszej połowie XIX w. – z tradycją dominium biskupiego, wzbogaconych już o elementy związku z państwem niemieckim, lecz odnoszących się jednocześnie do wartości języka polskiego.

Nurt ten, który miał stanowić alternatywę dla ruchu polskiego, akcentującego odrzucenie innych wartości poza polskimi, skupiony wokół polskojęzycznych pism „Nowiny Warmińskie” (1890-1891) i „Warmiak” (1893-1905), okazał się relatywnie słaby. Warto jednak dodać, że związało się z nim również grono niemieckich Warmiaków dążących do złagodzenia antagonizmu niemiecko-polskiego. Środowisko to zdecydowanie grawitowało ku partii Centrum, jakkolwiek z dystansem podchodziło do szerzących się w niej tendencji nacjonalistycznych. Obie strony konfliktu z miejsca uznały ten nurt za zagrożenie dla ich narodowego stanu posiadania, z tym że silniej atakowała go strona polska, zarzucając mu zdradę „polskiej tradycji”. W rzeczywistości jednak uświadamiała sobie, że to właśnie wspomniane grono warmińskich tradycjonalistów może stanowić rezerwar jej potencjalnych zwolenników. Istnienie ruchu polskiego opierało się głównie na wykreowanym stereotypie wroga

14 J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 241; A. Wakar, W. Wrzesiński, „Gazeta Olsztyńska” w latach 1886-1939, Olsztyn 1986, s. 107-139; R. Traba, *Postawy narodowe...*, s. 198.

zagrożającego ruchowi w wielu wymiarach i na utwierdzeniu w tym przekonaniu własnych stronników, dlatego funkcjonowanie grupy pośredniej, związanej zarówno z niemiecką, jak i z polską tradycją Warmii, zaburzało ten obraz, ukazywało już pozyskanym inną, nie tak antagonistyczną postawę.

Oczywiście zdawano sobie również sprawę, że asymilacja do grupy większościowej jest jednak łatwiejsza ze zbiorowości warmińskiej niż ze zbiorowości polskiej. W sumie opcja „warmińska” po 1905 r. (upadek pisma „Warmiak”<sup>15</sup>), choć nie zniknęła całkowicie, uległa marginalizacji. Strona polska przegrała walkę o jej zwolenników, którzy mimo że niekoniecznie identyfikowali się z niemieckością, jednak zdecydowanie odcięli się od wersji „polskiego katolicyzmu”<sup>16</sup>. Jednocześnie na niekorzyść ruchu polskiego oddziaływał fakt, że nie zdołał on zbudować trwałych struktur gospodarczych i organizacyjnych, zdolnych do zapewnienia jemu samemu i jego członkom bezpieczeństwa i solidnej bazy ekonomicznej. Jego istnienie zależało od pomocy z zewnątrz<sup>17</sup>. Polityczne działania omawianego ruchu na Warmii, objawiające się w wystawianiu kandydatów do sejmu pruskiego i do Reichstagu, spotykały się ze zdecydowaną reakcją duchowieństwa katolickiego, sprzeciwiającego się rozbijaniu jedności warmińskich katolików, a przez to wzmocnieniu pozycji liberałów i uznawanych powszechnie za głównego wroga – socjalistów. Jedyny sukces polityczny – czyli wybór w 1893 r. na posła do sejmu niemieckiego Antoniego Wolszlegiera (katolickiego duchownego pracującego wówczas w mazurskim Dąbrównie) z ramienia polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego w okręgu wyborczym Olsztyn–Reszel – ruch polski zawdzięczał niewątpliwie mobilizacji polskich Warmiaków, w nie mniejszym jednak stopniu również poparciu wyborców niemieckich opozycyjnych wobec partii Centrum.

Następne lata nie przyniosły już stronie polskiej sukcesów wyborczych. Mimo że liczba głosów na kandydatów polskich

15 R. Traba, *Eugeniusz Buchholz. Przyczynek do biografii*, KMW, 1987, nr 2, s. 267-288.

16 J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 334; R. Traba, *Niemcy – Warmiaci – Polacy...*, s. 204-207.

17 J. Chłosta, *Wydawnictwo „Gazety Olsztyńskiej” w latach 1918-1939*, Olsztyn 1977, s. 14-31; J. Jasiński, *Świadomość narodowa...*, s. 256-260.

wykazywała stabilność<sup>18</sup>, to w przypadku silniejszej konsolidacji elektoratu partii Centrum, która zbierała głosy także znacznej części polskojęzycznych Warmiaków nieidentyfikujących się z ruchem polskim, jej dominacja była niepodważalna. Po chwilowym sukcesie, jakim stał się wybór Polaka na posła do Reichstagu, ruch polski wszedł w fazę stagnacji. Po pewnym czasie ustabilizował się na relatywnie (w skali Warmii) niewysokim liczebnie poziomie<sup>19</sup>.

## 2. Mazurzy i Litwini Pruscy

Z braku literatury dotyczącej grup mazurskiej i litewskiej na przełomie XVIII i XIX w. należy *a priori* uznać je za wspólnoty językowo-etniczne, podzielone na wiejskie społeczności lokalne, cechujące się znaczną autarkią w sprawach gospodarczych i kulturowych<sup>20</sup>. Łączył je tradycyjny typ więzi społecznej, a istniejąca świadomość językowo-kulturowa nie była zdefiniowana. Znacznie większą rolę odgrywała w tym czasie identyfikacja religijna. Nie należy jednak traktować tych społeczności, nawet w ich prostej postaci, jako całkowicie zamkniętych, odizolowanych od wpływów zewnętrznych. Występowały silne poczucie dynastyczne i kształtująca się na jego bazie więź z państwem, umacniane już przed 1800 r. przez szkołę i Kościół ewangelicki<sup>21</sup>.

Rozpoczęta w pierwszej połowie XIX w. akcja germanizacji szkolnictwa elementarnego, dotycząca w równym stopniu języków polskiego i litewskiego<sup>22</sup>, zakorzenia w próbach racjonalizacji systemu nauczania oraz popularyzowania oświaty i konkretnych wzorów gospodarowania – procesach dość łatwo przechodzących w nacjonalizm kulturowy, któremu ton nadawał jego sztandarowy przedstawiciel nadprezydent

18 Mówimy tu o mniej więcej 5 tys. głosów (choć liczba ta spadała także do około 3 tys.), na inne partie niemieckie oddawano ich łącznie 13-16 tys.

19 R. Traba, *Niemcy – Warmiacy – Polacy...*, s. 230-241.

20 Fragment dotyczący Mazur powstał głównie na podstawie: G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku. Kształtowanie się świadomości narodowej*, Olsztyn 1994.

21 A. Weiß, *Preußisch Littauen und Masuren. Historische und topographisch-statistische Studie betreffend den Regierungsbezirk Gumbinnen. Erster Theil*, Rudolstadt 1878, s. 83-90.

22 E. Martuszewski, *Pierwsze próby wprowadzenia języka niemieckiego do szkół elementarnych na Mazurach i południowej Warmii na początku XIX wieku*, KMW, 1977, nr 3-4, s. 307-325; tenże, *Koncepcja zgermanizowania Litwinów pruskich, opracowana i przyjęta do realizacji w latach 1802-1803*, KMW, 1979, nr 4, s. 441-458.

provincji Prusy Theodor von Schön<sup>23</sup> – przyniosła umiarkowane sukcesy. Od strony źródłowej ten fragment dziejów najlepiej został udokumentowany dla Mazur, gdzie wśród duchownych i nauczycieli rozgorzała zażarta dyskusja nad celowością i sposobem wprowadzania języka niemieckiego do szkół. Część ludności mazurskiej wyraziła niechęć wobec intensywnej i narzuconej nauki języka niemieckiego. Opór ten nie wynikał jednak z istnienia załączków polskiej świadomości narodowej czy wrogości wobec państwa pruskiego, lecz z przekonania, że umiejętność ta jest zbyt cenna w ówczesnych warunkach społeczno-ekonomicznych. Zresztą sprzeciw Mazurów był przede wszystkim reakcją na naruszenie panującego *status quo* w szkolnictwie. Dostrzeżano też zagrożenie dla dotychczasowych, opartych na nauce religii w języku polskim, norm moralnych. Język polski traktowano głównie w kategoriach liturgicznych, jako język posługi kościelnej, nie pełnił funkcji wyłącznie komunikacyjnej, za jego pośrednictwem przechodzono bowiem do sfery *sacrum*<sup>24</sup>.

Już wtedy pojawiły się również grupy, które zauważyły, że wprowadzenie języka niemieckiego, aczkolwiek nie kosztem polskiego, może przynieść im niewątpliwe korzyści, preferowały zatem dwujęzyczność. Wspomniane zjawiska, choć mniej dobitnie udokumentowane, występowały także na Litwie Pruskiej i na Warmii. W sumie, mimo że władze wycofały się z niektórych – nie zawsze racjonalnych – metod wprowadzania języka niemieckiego, jego rola w szkolnictwie się umocniła, zaczęto uznawać go w systemie nauki (z wyjątkiem religii) za element oczywisty, jakkolwiek nadal o ograniczonym wymiarze.

Należy pamiętać, że panowało tak silne przekonanie o „teologicznym” aspekcie języka polskiego, że świadomość językowa ludności mazurskiej, również w drugiej połowie XIX w., wciąż koncentrowała się właśnie na tej sferze. Taki stan rzeczy ułatwiał akceptację języka niemieckiego w pozostałych obszarach – komunikacyjnym i poznawczym. Niemniej „teologiczna” funkcja języka także powoli słabła. Zmiany w stylu życia, otwarcie na świat, osłabienie kontrolnej roli lokalnej społeczności,

23 P. Böhning, *Die nationalpolnische Bewegung in Westpreussen 1815-1817. Ein Beitrag zum Integrationsprozess der polnischen Nation*, Marburg 1973, s. 38-39.

24 Obszerniej: G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 26-29.

różnicowanie się światopoglądu sprawiły, że malało znaczenie religii w życiu codziennym (przemiany te nie doprowadzały jednak do sekularyzacji). A przeobrażenia charakteru szkoły, która od lat 70. XIX w. nie rezygnowała wprawdzie z nauki religii, lecz kładła większy nacisk na wiedzę praktyczną, sprawiły, że sfery *sacrum* i świecka zaczęły się wyraźnie oddzielać<sup>25</sup>.

Gdy mówimy o germanizacji (traktowanej jako złożony, wielokierunkowy proces przyswajania języka lub kultury niemieckiej przez jednostki i grupy funkcjonujące wcześniej w ramach innych kultur), musimy pamiętać, że już w pierwszej połowie XIX w. granica językowa przesuwiała się systematycznie na południe. Parcelacja gruntów i niskie ceny ziemi ułatwiały migrację wcześniej uwłaszczonych chłopów z północnych terenów Prus Wschodnich. Tę naturalną germanizację, polegającą nie tylko na przejmowaniu od niemieckich sąsiadów języka, lecz czasami także nieco innych (choć nie zawsze całkiem różnych) obyczajów czy sposobu bycia, dało się zauważyć dopiero z perspektywy kilkunastu czy nawet kilkudziesięciu lat. Zaznaczała się ona zarówno na terenach pogranicza językowego, jak i w głębi Mazur<sup>26</sup>.

Wiosna Ludów wśród ludności nieniemieckojęzycznej nie odegrała większej roli. Spory i dyskusje na temat systemu politycznego, konstytucjonalizmu, wreszcie wokół procesu zjednoczeniowego toczyły się praktycznie w kręgu osób wykształconych i niektórych przedstawicieli wiejskiej ludności niemieckiej<sup>27</sup>. W zasadzie nie wiadomo, w jakim stopniu szybko rozgrywające się wydarzenia tego okresu wpłynęły na rozbudzenie zainteresowań Mazurów sprawami kraju, życiem politycznym. Możemy uznać, że w ostatecznym rozrachunku Wiosna Ludów niewiele zmieniła w społecznej i politycznej postawie Mazurów. Raczej umocniła występujące już wcześniej przekonania regalistyczne, lojalistyczne i tworzącą się na ich podstawie

25 Tenże, *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku*, Olsztyn 2003, s. 266-270.

26 Tenże, *Mazury w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 28-29.

27 Na temat Wiosny Ludów w Prusach Wschodnich: Ch. Pletzing, *Vom Völkerfrühling zum nationalen Konflikt. Deutscher und polnischer Nationalismus in Ost- und Westpreußen*, Wiesbaden 2003, s. 167-302; J. Jasiński, *Wiosna Ludów*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 3, (1815-1850), cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996, s. 271-361.

wież z państwem. Podobne reakcje zarysowały się także wśród bardziej zachowawczo nastawionych środowisk litewskich<sup>28</sup>.

W procesie zjednoczeniowym Niemiec aspekt etniczny nabierał coraz większego znaczenia i łączył się z poglądami narodowymi panującymi wśród wykształconych warstw społeczeństwa prusko-niemieckiego. Ich poczucie ewoluowało od pruskości – w rozumieniu koncepcji państwa wyniesionego ponad różnice językowe i religijne (w tym ujęciu określenie naród pruski oznaczało, zgodnie z doktryną państwa dynastycznego, wszystkich mieszkańców państwa, czyli poddanych króla Prus) – poprzez ideę państwa osadzonego w wartościach niemiecko-ewangelickich, nadrzędnych wobec elementów kulturowych istniejących wśród nieniemieckich grup etnicznych, do pełnego utożsamienia się z całym cesarstwem<sup>29</sup>. O postawie społeczności niemieckiej wobec grup nieniemieckojęzycznych (w tym także ludności mazurskiej, warmińskiej i litewskiej) przesądził jednak nie tyle rozwój patriotyzmu prusko-niemieckiego, ile łączącego się z nim, a kształtującego się już w latach 40. XIX w., nacjonalizmu. Wtedy to liberalne idee jedności Niemiec, opierające się na dążeniu do wywalczenia swobód konstytucyjnych, zdominowane zostały przez wizję historycznej wspólnoty językowo-etnicznej. Elementy tego sposobu myślenia, akcentującego wyższość ludów i kultury germańskiej nad Słowianami, rozpowszechniły się już w pierwszej połowie stulecia, na wiele lat przed powstaniem rasowych teorii antropologicznych. Nurt ten łączył się z teorią panslawistyczną, zakładającą odbicie przez Słowian utraconych wcześniej ziem, wyartykułowaną wyraźnie przez stronę niemiecką podczas Wiosny Ludów. Wtedy właśnie nastąpiły wzmożone działania w kierunku asymilacji, głównie przez szkołę, wojsko oraz – z zachowaniem większego dystansu – przez Kościoły<sup>30</sup>.

Postawa Kościoła ewangelickiego wobec Mazurów i Litwinów była zróżnicowana. Niewątpliwie duchowni wspólnie z władzami szkolnymi podejmowali próby wyeliminowania resztek języka polskiego z nauki

28 G. Jasiński, *Pomiędzy sektą a Kościołem. Gromadkarze litewscy i mazurscy w XIX wieku (do roku 1885)*, KMW, 1999, nr 1, s. 24-25.

29 J. Chlebowczyk, *Procesy narodotwórcze we wschodniej Europie środkowej w dobie kapitalizmu (od schyłku XVIII do początków XX w.)*, Warszawa – Kraków 1975, s. 131-132.

30 T. Nipperdey, *Deutsche Geschichte 1866-1918*, t. 2, *Machtstaat vor der Demokratie*, München 1995, s. 265-280; W. Hardtwig, *Nationalismus und Bürgerkultur in Deutschland 1500-1914*, Göttingen 1994, s. 34-60.

szkolnej, jednak księża nie opowiadali się za definitywnym usunięciem języków nieniemieckich z Kościoła. Niektórzy starali się nawet łagodzić poczynania swoich bardziej agresywnych kolegów. Polityka władz kościelnych w Prusach Wschodnich odnośnie do zapewnienia ludności mazurskiej i litewskiej opieki duszpasterskiej i podnoszenia stanu religijności – poprzez działalność misji wewnętrznej, towarzystw kościelnych, szerzenie wydawnictw religijnych, fundowanie stypendiów dla zamierzających podjąć studia teologiczne gimnazjalistów z obszarów Mazur i Litwy, wreszcie aktywność seminariów litewskiego i polskiego na Albertynie<sup>31</sup> – wyglądała podobnie wobec Mazur i Litwy Pruskiej.

Można jednak również mówić o koordynacji działań Kościoła skierowanych w stronę germanizacji, nasilających się od lat 80. XIX w., których punktem wyjściowym stało się rozporządzenie z 1874 r. o jak najszerszym, choć nieobligatoryjnym, wprowadzaniu języka niemieckiego w naukach konfirmacyjnych lub w naukach przygotowujących do konfirmacji (skorelowanym z rozporządzeniem nadprezydenta prowincji Prusy, ograniczającym do minimum posługiwanie się językami nieniemieckimi w szkolnictwie elementarnym)<sup>32</sup>. Mimo że wspomniane rozporządzenia spotkały się różnymi reakcjami wśród interesujących nas zbiorowości (zob. niżej), władze kościelne systematycznie zmierzały do ograniczenia nabożeństw pobocznych (pasyjnych, adwentowych, jubileuszowych) i innych uroczystości kościelnych w języku polskim. Wykorzystywały do tego celu także własne instytucje, gdy pod koniec XIX w. socjalizacja, materialny rozwój parafii i infrastruktury kościelnej zbiegły się z akcją germanizacyjną prowadzoną przez władze administracyjne<sup>33</sup>. Warto jednak zauważyć, że proces odchodzenia od nabożeństw polskojęzycznych i litewskojęzycznych, zazwyczaj wprawdzie

31 D. Bogdan, *Das Polnische und das Litauische Seminar an der Königsberger Universität vom 18. bis zur Mitte des 19. Jahrhunderts*, „Nordost-Archiv. Neue Folge”, 1994, t. 3, nr 2, s. 393-426; T. Grygier, *Seminarium polskie w Królewcu*, KMW, 1957, nr 3, s. 129-141.

32 Szeroko na ten temat w odniesieniu do Mazur: G. Jasiński, *Kościół ewangelicki...*, s. 412-442; nieco bardziej skrótowo: A. Hermann, *Preußisch Litauer und die Evangelische Kirche Ostpreußens 1871-1933*, [w:] *Selbstbewusstsein und Modernisierung. Sozialkultureller Wandel in Preußisch-Litauen vor und nach dem Ersten Weltkrieg*, R. Traba, Osnabrück 2000, s. 91-105.

33 G. Jasiński, *Kościół ewangelicki...*, s. 434-441.

sterowany odgórnie, w wielu przypadkach zachodził samoistnie, jako konsekwencja rozpoczętych już wcześniej działań germanizacyjnych<sup>34</sup>.

Następnym elementem wpływającym na postawy ludności nieniemieckiej była oczywiście szkoła. Zaznaczmy jednak, że mimo istnienia bogatej literatury na temat szkolnictwa w Prusach i w samej prowincji Prusy Wschodnie brakuje wyczerpującego opracowania dziejów szkolnictwa elementarnego. Polscy autorzy koncentrowali się głównie na jego germanizacji<sup>35</sup>, pomijając inne problemy, niemieccy raczej nie wychodzili poza kwestie organizacyjne. Niestety nie wiemy, jak w praktyce realizowano programy szkolne tam, gdzie uczyły się dzieci nieniemieckojęzyczne, jakie przyniosło to efekty, jak wpłynęło na kształtowanie się postaw narodowych, państwowych, na postrzeganie innych mieszkańców państwa pruskiego i całych Niemiec, w jaki sposób nauczano dziejów lokalnych. W takich przypadkach zazwyczaj operuje się ogólnikami.

Podobnie jak kwestie kościelne, również sprawy szkolne na Mazurach i na Litwie podlegały symultanicznie nadzorowi władz pruskich. Poprzez rewizje szkolne sprawdzano stan przygotowania do nauki niemieckiego, a także reakcje na wprowadzenie rozporządzeń dotyczących germanizacji szkolnictwa. Uczniowie kończący edukację w latach 80. i 90. XIX w. znali niemiecki lepiej lub gorzej, jednak dopiero od ich dalszych losów życiowych, środowiska, w jakim się obracali, aktualnych potrzeb, wykonywanej pracy zależało, czy zachowają tę umiejętność<sup>36</sup>.

Na skutek oddziaływania szkoły, stosowania różnych innych metod germanizacyjnych oraz dzięki naturalnej asymilacji zasięg języka polskiego dość szybko się kurczył, chociaż wśród ludności mazurskiej dało się zauważyć przywiązanie do niego, choćby dzięki czytelnictwu. Dla części tej społeczności język polski stanowił narzędzie zdobywania informacji i wiedzy, jednak nadal odbierano go – o czym wspomiano – głównie jako mowę kościelną, gwarancję pobożności, właściwego wychowania dzieci, trwałości chrześcijańskich obyczajów. Z tej właśnie

34 Tamże, s. 422.

35 Problem ten dotyczy także szkół litewskich, zob. N. Strakauskaitė, *Der Einfluss politischen Faktoren auf das kleinlitauische Schulwesen, [w:] Selbstbewusstsein und Modernisierung...*, s. 69-82.

36 W. Hubatsch, *Masuren und Preußisch-Litthauen in der Nationalitätenpolitik Preußens 1870-1920*, Marburg 1966, s. 40-41.

przyczyny występowało w jego obronie. Tymczasem w drugiej połowie XIX w. ranga języka polskiego na Mazurach już osłabła, przemawiała za nim jedynie tradycja. Nawet niezadowolonym z postępowania władz Mazurom brakowało sił, aby protestować. Zostali też opuszczeni przez nieco mimowolnego sojusznika, jakim wcześniej, w latach 30. i 40. XIX w., była część duchowieństwa ewangelickiego, także odnosząca się do polskiego jako języka „kościelnego”.

Pozostawimy na uboczu oczywistą rolę służby wojskowej<sup>37</sup>. Warto natomiast przypomnieć, że nacjonalizm ulegał sakralizacji dzięki wzajemnemu przenikaniu się wątków *sacrum* i *profanum*; idea narodu nabrała w nim wymiaru sakralnego, wyrażającego się oddawaniem czci bohaterom narodowym i „składającym ofiarę na ołtarzu ojczyzny”<sup>38</sup>.

Wojny z lat 1864, 1866 i 1870-1871 przyniosły na Mazury coś więcej niż tylko wzrost uczuć patriotycznych – dołożyły swój aspekt psychologiczny. Przynajmniej u części żołnierzy z Mazur nastąpiło przełamanie nieufności do tego, co niemieckie. Witani jako obrońcy ojczyzny przez ludność niemieckojęzyczną, nie odczuwali w takim momencie różnicy kulturowej. Pamiętajmy też o korzyściach materialnych, jakie przyniosła wojna z Francją. Ten właśnie fakt będzie silnie rzutować na późniejszą postawę Mazurów<sup>39</sup>.

Różnice między Niemcami i Mazurami, ostro rysujące się co najmniej do lat 70., a nawet 80. XIX w., zaczęły zanikać przed I wojną światową. Wraz z poprawą sytuacji gospodarczej kraju, utrzymywaniem się przez długie lata dobrej koniunktury gospodarczej, zmniejszały się dysproporcje ekonomiczne między Mazurami a ich niemieckojęzycznymi sąsiadami<sup>40</sup>. Powoli, chociaż droga ku temu była jeszcze długa, przestawała działać zasada, że Mazurzy po zdobyciu wykształcenia, jeśli należeli do zbiorowości polskojęzycznej, zrywali z nią kontakt, a zasilali szeregi społeczeństwa niemieckiego. Teraz proces ten nabrał innego kształtu: narodziła się kategoria

37 J. Boysen, *Wojsko pruskie i powszechna służba wojskowa w II Rzeszy Niemieckiej (1871-1918) jako czynnik społecznej i narodowej akulturacji mniejszości polskiej*, [w:] *Akultuacja/asymilacja na pograniczach kulturowych Europy Środkowo-Wschodniej w XIX i XX wieku*, red. R. Traba, t. 2, *Sąsiedztwo polsko-niemieckie*, Warszawa 2012, s. 33-38.

38 O. Kiec, *Protestantyzm w Poznańskim 1815-1918*, Warszawa 2001, s. 211-212.

39 G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 93-99.

40 Zob. S. Hartmann, *Zur nationalpolnischen Bewegung und zur preußischen Politik in Masuren vor dem Ersten Weltkrieg*, „Zeitschrift für Ostforschung”, 1993, nr 1, s. 43-80.

niemieckojęzycznych Mazurów, czyli takich, którzy stosunkowo niedawno opanowali ten język, lecz pozostali w swoim dawnym środowisku, wśród tych samych sąsiadów, nie zmienił się ich status majątkowy, a nawet zachowali dawne zwyczaje i obyczaje, przybierające teraz wariant niemieckojęzyczny. Naturalnie proces ten postępowałaby zapewne znacznie wolniej, gdyby nie realizowano od pierwszej połowy XIX w. przymusowej polityki germanizacyjnej<sup>41</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że po 1871 r. Mazurzy odczuwali już silnie, iż są Prusakami. Ukształtowało się wtedy świadomie definiowane poczucie narodowe, zasługujące na miano nowoczesnego (w ówczesnych kategoriach, porównywalne do tego, jakim posługiwała się ludność niemiecka). Trudno natomiast stwierdzić, w jakim stopniu cechowało ich poczucie więzi z całym Niemcami. Pojedyncze przykłady potwierdzające jego występowanie wskazują, że również ono bazowało na świadomości dynastycznej (król pruski jako cesarz niemiecki). Można też przypuszczać, że ważną rolę odgrywało w tym przypadku podłoże generacyjne.

Wśród ludności polskojęzycznej istniało również poczucie „mazurskości”. Jednak Mazury otrzymały status kraju rodzinnego, to znaczy krainy będącej częścią składową większej ojczyzny, a nie rozumianej jako wartość samoistna, ucieleśniona wyłącznie w krajobrazie, języku i zwyczajach. Tak więc najbardziej adekwatne wydaje się nadanie polskojęzycznym ewangelikom zamieszkującym południowe części Prus Wschodnich miana „Mazurów pruskich”, wśród których uczucie regionalne wpisuje się w ramy świadomości państwowej – już pruskiej, a jeszcze nie ogólnoniemieckiej. W przededniu I wojny światowej można wyróżnić trzy grupy przyznające się do „mazurskości”. Są to Niemcy mieszkańcy Mazur – ludność pochodzenia niemieckiego, przybyła onegdaj z Niemiec bądź wywodząca się ze społeczności lokalnej od dawna zasymilowanej, która pod pojęciem tym rozumiała głównie przywiązanie do zamieszkiwanej przez siebie ziemi; niemieckojęzyczna ludność wiejska, która stosunkowo niedawno przejęła w pełni mowę niemiecką, oraz Mazurzy polskojęzyczni. Dwie ostatnie grupy były zbliżone do siebie.

41 J. Jasiński, *Problem językowy. Ruch polski w Prusach Zachodnich*, [w:] *Historia Pomorza*, t. 4 (1850-1918), cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002, s. 62-72.

Różnica językowa nie była na tyle silna, aby przełamać to, co ich łączyło. Cechowały je także podobne przekonania narodowe – czyli mazurska pruskość, kierująca się ku mazurskiej niemieckości<sup>42</sup>.

Poczynania polskie wobec Mazurów (nieco inaczej wyglądało to na Warmii, zob. wyżej) były praktycznie niezauważalne w skali krainy (wiąże się je z wystąpieniem w 1872 r. Wojciecha Kętrzyńskiego<sup>43</sup>). Akcje te odznaczały się chaotycznością, brakiem stałego zabezpieczenia finansowego. Włączał się w nie wąski krąg osób zaangażowanych także w inne działania, zresztą świeżo odkryte Mazury rychło musiały ustąpić pola sprawom Śląska i bliższej polskim sercom katolickiej Warmii, gdzie rysowały się większe szanse na narodowe osiągnięcia<sup>44</sup>. Pewien sukces odnotowano pod koniec lat 90. XIX w., gdy odżyła idea założenia gazety dla Mazurów wydawanej w duchu polskim („Gazeta Ludowa” 1896-1902). Wykorzystując zainteresowanie pismem i skupienie się wokół niej grupy zaangażowanych społeczników, zorganizowano w 1897 r. Mazurską Partię Ludową. Jednak nie zrealizowano planowanego przez działaczy polskich celu politycznego. Co więcej, okazało się, że nawet związani z gazetą Mazurzy na ogół nie skłaniali się ku zaaprobowaniu jej tez politycznych. Nie przemawiały do nich argumenty o utożsamianiu Mazurów z Polską i z Polakami, odrzucano łączenie propagandy polskości z walką polityczną prowadzoną przez Wielkopolan, obawiano się katolicyzmu. Jeżeli udało się kogoś pozyskać, to raczej ze względu na kwestie językowe. Także język polski dla Mazurów nie stanowił, jak chcieli tego działacze polscy, łącznika z „bracią” za granicą. Ta grupa broniła mowy polskiej nadal z pobudek religijnych. Mimo że silnie podkreślała swoją mazurskość tkwiącą w tradycyjnych obyczajach i języku polskim, uznawała Mazury za nierozzerwalną część większej całości – Prus. Jej przedstawiciele nie uważali się za Polaków, ich ojczyzną było państwo pruskie, jemu chcieli być wierni i byli. Pragnęli natomiast poprawy własnego położenia ekonomicznego i zapewnienia sobie praw językowych. W tym miejscu

42 G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 164-183.

43 K. Korzon, *Wojciech Kętrzyński 1838-1918. Zarys biograficzny*, Wrocław 1993, s. 228-241.

44 T. Grygier, *Sprawa polska w Prusach Wschodnich w latach 1870-1900 w oświeceniu władz pruskich*, „Przegląd Zachodni” 1951, nr 3-4, s. 508-511; W. Wrzesiński, *Mazury i Warmia w polskiej myśli politycznej 1864-1945*, Warszawa 1984, s. 46-73; D. Kasperek, *Jan Karol Sembrzycki 1856-1919. Mazur na rozdrożu narodowym*, Olsztyn 1988.

zbiegały się drogi ich i polskich działaczy, lecz ci pierwsi nie zamierzali akceptować politycznej intencji ruchu polskiego: uczynienia z nich świadomych Polaków, a w przyszłości oderwania Mazur od Prus<sup>45</sup>.

Nieco inaczej wyglądała sytuacja na Litwie Pruskiej. Kultura i etnografia litewska szybciej znalazła swoich miłośników wśród Niemców niż uważana za mniej ciekawą – mazurska<sup>46</sup>. Na Litwie wcześniej aniżeli na Mazurach, bo już w 1881 r., założono poświęcone jej dziejom czasopismo („Mitteilungen der Litauischen Literarischen Gesellschaft”) i powołano stowarzyszenie (Litauische Literarische Gesellschaft), skupiające, podobnie jak w przypadku powstałego dopiero w 1895 r. Literarische Gesellschaft Masuren i jego pisma „Masovii”, przede wszystkim miejscową inteligencję, wprawdzie zgermanizowaną, lecz zainteresowaną krajem rodzinnym, oraz niemieckich entuzjastów lokalnej historii<sup>47</sup>. Należy jednak zaznaczyć, że o ile rozwój ruchu kulturalnego na Mazurach ograniczył się do wspomnianego wyżej towarzystwa i jego pisma, o tyle na Litwie utworzono ich jeszcze kilka, zaczęły one przyciągać uwagę ludności litewskojęzycznej, nie tylko zgermanizowanej. Wydawane natomiast po litewsku gazety stały się też, od 1893 r., podporą akcji wyborczej prowadzonej przez kandydatów wywodzących się ze wspólnoty litewskiej, ale lojalnych wobec państwa. Ich start w wyborach i osiągnięte sukcesy, a także uwypuklane przez nich walory języka i kultury litewskiej pomagały jednoczyć i rozwijać świadomość Litwinów Pruskich, lecz nie podważały ich lojalności wobec państwa pruskiego i Rzeszy<sup>48</sup>.

Umiarkowana uwaga, jaką władze pruskie poświęcały początkowo procesom germanizacji Litwinów Pruskich, wynikała z mniejszej liczebności tej wspólnoty i panującego przekonania (przynajmniej na poziomie centralnej administracji prowincji w Królewcu), że procesy

45 G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 152-164; tenże, *Mazurska Partia Ludowa. Próba oceny roli i znaczenia „Masovia. Pismo poświęcone dziejom Mazur” 1997*, t. 1, s. 23-36.

46 Przykładowo, w wydanych niemal w tym samym czasie i pisanych według identycznego schematu książkach: A. Zweck, *Litauen. Eines Landes- und Volkskunde*, Stuttgart 1898, i *Masuren. Eine Landes- und Volkskunde*, Stuttgart 1900, choć w obu dziełach autor wykazuje wyższość kulturową Niemców nad obu społecznościami, jednak wydaje się, że wyżej ceni kulturę litewską, jakkolwiek podkreśla – jako pozytywne – postępy germanizacji na Litwie Pruskiej.

47 G. Jasiński, *Die Literarische Gesellschaft „Masovia” (Lötzen) und die von ihr herausgegebenen „Mitteilungen” (1895–1928)*, ZGAE, 2007, nr 52, s. 107-142.

48 S. Pocytė, *Die litauische Presse und die Kulturvereine in Kleinlitauen 1871-1935*, [w:] *Selbstbewusstsein und Modernisierung...*, s. 127-140.

asymilacyjne postępują wśród niej szybciej niż wśród społeczności mazurskiej<sup>49</sup>. Co więcej, w państwie pruskim nie uformował się zorganizowany litewski ruch narodowy. Do przełomu wieków raczej nie obawiano się również „importu” litewskiej myśli narodowej do Prus Wschodnich, gdyż działacze młodolitewscy, mimo że koncentrowali się wokół ośrodka w Tylży, kierowali swoje zainteresowania na ziemię litewskie zaboru rosyjskiego, zatem w ich propagandzie, jak zauważono, Litwini Pruscy skazani byli z góry na straty<sup>50</sup>. Niemniej także wokół „Aušry” i działaczy młodolitewskich skupiła się, wprawdzie nieliczna, grupa Litwinów Pruskich. Ponadto opublikowanie w Prusach Wschodnich ponad 700 druków przeznaczonych dla Litwy właściwej, choć drukowanych antykwą i po części katolickich, nie mogło przejść niezauważalnie<sup>51</sup>. Toteż władze pruskie z zaskoczeniem zareagowały na falę petycji z Litwy Pruskiej, niemających podtekstu politycznego, natomiast nawołujących, chyba po raz ostatni tak masowo, do zachowania własnego języka jako mowy kościelnej i określających tę prośbę jako „serdeczne pragnienie ludności litewskiej” (w 1879 r. zebrano około 16 tys. podpisów). Sytuację tę można w pewien sposób odnieść do reakcji na Mazurach z przełomu lat 30. i 40. XIX w. Wtedy także, podobnie jak później na Litwie Pruskiej, rzecznikami ruchu byli duchowni ewangeliccy<sup>52</sup>. Natomiast opisane wydarzenia nie całkiem są zbieżne z procesami zachodzącymi niemal w tym samym czasie na Warmii, gdzie mimo tradycyjnego przywiązania do języka ważniejsza okazała się rola działaczy polskich.

Tymczasem władze pruskie dość elastycznie zareagowały na wspomniane akcje na Litwie Pruskiej, zdecydowały się bowiem na ustępstwa (1881), które częściowo rozładowały atmosferę, choć nie uciszyły ostatecznie głosów w obronie języka litewskiego. Kolejne kroki wstecz ze strony Królewca jednak już nie nastąpiły. Odwrotnie, instrukcja z 1899 r. ponownie otworzyła furtkę do ograniczenia litewskiego w nauce religii, co zaowocowało nową petycją, do której administracja tym razem już się nie odniosła, ponieważ uważała, że

49 G. Jasiński, *Kościół ewangelicki...*, s. 125, 390.

50 S. Szostakowski, *Wschodniopruskie tło czasopisma „Auszra” (1883-1886)*, [w:] *Polacy, Litwini, Niemcy w kręgu wzajemnego oddziaływania*, red. A. Skrzypek, S. Szostakowski, Olsztyn 1992, s. 17.

51 E. Aleksandravičius, A. Kulakausas, *Pod władzą carów. Litwa w XIX wieku*, Kraków 2003, s. 311.

52 G. Jasiński, *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku...*, s. 31-32.

szybko postępująca germanizacja pozwalała ignorować tego rodzaju protesty<sup>53</sup>.

Jak nadmieniono, sytuacja na Litwie Pruskiej różniła się od tej na Warmii i Mazurach – także większym zaangażowaniem politycznym ludności litewskiej. Zbiorowość litewska, początkowo wspólnie z ugrupowaniem wolnomyślnych, potem z konserwatystami, wystawiała z sukcesem swoich kandydatów do Reichstagu (w 1893 r. Jonas Smalakys, potem Friedrich Matszul i Wilem Gaigalaitis). Wszyscy oni byli związani z kulturą litewską, dbali o jej dziedzictwo, a jednocześnie podkreślali swoją lojalność wobec państwa pruskiego.

## Podsumowanie

Należy skonstatować, że wśród ludności mazurskiej, warmińskiej i litewskiej w Prusach Wschodnich na żadnym etapie rozwoju społecznego wymienionych grup nie zaistniały przesłanki do wykształcenia przez nie własnego narodu. Praktycznie na ziemiach tych nie zanotowano, wypunktowanych w modelu opracowanym przez Mirosława Hrocha, „elementów niezbędnych” ani także dodatkowych, nie zawsze wprawdzie koniecznych, ale wspierających integrację narodową i przyspieszających proces narodotwórczy<sup>54</sup>. Nie pojawiła się także opcja (z wyjątkiem Warmii) kierująca tamtejsze zbiorowości w stronę narodów sąsiednich. Warto pamiętać, że niewielkie sukcesy wyborcze ludności nieniemieckiej polegały na jej silnej mobilizacji dzięki oddziaływaniu prasy („Gazeta Olsztyńska”, „Nauja Lietuviszka Ceitunga”, „Tilzes Keleivis”, „Gazeta Ludowa”), lecz nie dałoby się ich osiągnąć bez doraźnej współpracy z mniejszymi ugrupowaniami niemieckimi, które jednak postrzegały owe działania jako polityczne, a nie narodowe (w 1893 r. na Warmii, w 1898 i 1903 r. na Litwie Pruskiej, relatywnie dobry wynik polskiego kandydata na Mazurach w 1898 r.). Na Warmii i na Mazurach takie współdziałania niejednokrotnie szybko zrywano (obie strony, polska i niemiecka, w obawie przez oskarżeniami wysuwanymi przez własnych ziomków o współpracę z „wrogiem”,

53 *Mazurzy wobec wiary i Kościoła. Ewangelicyzm w relacjach duchownych i nauczycieli w XIX wieku*, tłum., wstęp i oprac. G. Jasiński, M. Szymańska-Jasińska, Dąbrówno 2018, s. 185-217.

54 M. Hroch, *Małe narody Europy. Perspektywa historyczna*, tłum. G. Pańko, Wrocław – Warszawa – Kraków 2003, s. 158-161.

w przypadku strony niemieckiej także ze strachu przed nadmiernym wzmocnieniem ruchu polskiego), dlatego zabrakło już następnych zwycięstw wyborczych. Natomiast na Litwie Pruskiej kandydaci litewscy potrafili zręczniej manewrować, opierając się na współpracy zarówno z wolnomyślnymi, jaki i z konserwatystami<sup>55</sup>.

Gdy przyjrzymy się Warmiakom, Mazurom i Litwinom w kontekście ich przynależności do grup etnicznych i kulturowych, zauważymy wyraźny podział tych zbiorowości na część już zasymilowaną, ale świadomą swoich korzeni, oraz drugą – liczniejszą, tradycyjną, nadal ugruntowaną we własnym, lokalnym środowisku. Powyższe rozbieżności nakładało się na zróżnicowanie narodowe, które dla wymienionych grup wyglądało podobnie: niemieckość i pruskość (w przypadku Mazurów i Litwinów jeszcze pod koniec XIX w. wyraźnie dają o sobie znać związki z pruskością, uważane także za przywiązanie do ewangelicyzmu; w przypadku Warmiaków silniejsza jest niemieckość, przejawiająca się w wierności Rzeszy, akceptującej katolicyzm). Ze zbiorowości tradycyjnej wywodziły się również mniejszości włączające się w ruchy polski i małolitewski. Ich położenie stało się trudne, gdyż doświadczali ucisku aparatu państwowego (co prawda głównie w formie ścisłego nadzoru i na ogół niezbyt dotkliwych represji) oraz ostracyzmu środowiskowego, jak to miało miejsce na Mazurach i na Warmii<sup>56</sup>.

W sytuacji braku państwa jednym z warunków tworzenia własnego narodu jest (samo)modernizacja, stanowiąca ewentualny, istotny punkt odniesienia do zmian zachodzących w obrębie państwa i społeczeństwa dominującego. Naturalnie im proces ten okazałby się silniejszy, tym łatwiej mógłby konkurować z tym, co proponowała lub narzucała większość, rosłyby wtedy szanse grupy mniejszościowej najpierw na utrzymanie własnej tożsamości na poziomie kulturowym, a potem zainicjowanie prób formowania się własnego narodu lub ukierunkowanie ich w stronę narodu, z którym chciano by się połączyć. Jednak Litwinom, Mazurom, a nawet Warmiakom nie udało się wykreować przesłanek do utworzenia struktur gospodarczych, organizacyjnych czy identyfikatorów własnej zbiorowej tożsamości. Zabrakło też wyrazistych elit przywódczych.

55 S. Wierchosławski, *Problemy polityczne Pomorza w latach 1871-1914*, [w:] *Historia Pomorza...*, t. 4, (1850-1918), cz. 2, s. 109-110.

56 A. Kłoskowska, dz. cyt., s. 103-112.

U Warmiaków i Mazurów zastępowali je przybysze z zewnątrz, częściowo akceptowani przez lokalne środowisko. Natomiast wśród Litwinów Pruskich rola ta przypadła miejscowym, skupionym jednak głównie na kwestii obrony kultury i języka, traktowanych jako elementy tradycjonalistyczne, a nie modernizujące.

Nadmiemy jeszcze, że znaczniejsi działacze litewscy związani byli z niemieckimi środowiskami politycznymi i aby nie tracić ich poparcia, lecz także postępować zgodnie z własnymi przekonaniem, nie zamierzali wysuwać zbyt radykalnych postulatów narodowych. Procesy samomodernizacji (praktycznie niewystępujące na Mazurach, a ledwie dostrzegalne na Warmii) uległy przerwaniu także na Litwie Pruskiej. Na bazie wywołującej emocje obrony języka litewskiego i pewnego dowartościowania kultury regionalnej nie zdołano stworzyć struktur i uruchomić działań, które skierowałyby Litwinów pruskich w stronę własnej, małolitewskiej świadomości narodowej bądź ku grupie wielkolitewskiej. Podjęta na Warmii podobna próba utożsamienia polskojęzycznych Warmiaków z Polakami (wydała się ona łatwiejsza z uwagi na wspólnotę wyznaniową) również zakończyła się niepowodzeniem. Działacze polscy i skupiona wokół nich grupa Warmiaków, która choć malejąca trwała także w okresie międzywojennym, nie potrafili (i nie mieli też możliwości) przebić się ze swoimi ideami przez mur zbudowany zarówno przez państwo, jak i społeczeństwo niemieckich Warmiaków, wspomaganym przez polskojęzycznych, lecz nieutożsamiających się z opcją polską, mieszkańców południowej Warmii. Odnośnie do Mazur skłaniam się do twierdzenia, że w zasadzie nie pojawiły się tam żadne przesłanki, które by hamowały albo burzyły proces unaradawiania polskojęzycznych Mazurów w państwie pruskim. Posiadający polską świadomość narodową Mazurzy stanowili tutaj wyjątki potwierdzające regułę.

Należy skonstatować, że po 1870 r. poczucie etniczne ludności nieniemieckiej w Prusach stało się anachronizmem, sięgającym wcześniejszej, przednarodowej fazy rozwoju. Proces asymilacji, wspomagany przez wiele czynników, prowadzony dość konsekwentnie, choć nie bezwzględnie, wobec grup nieniemieckich wytworzył wśród nich tożsamość prusko-niemiecką. Stały się one przykładem etnosów, które ukształtowały swoją tożsamość wbrew językowo-kulturowemu podłożu.

## Bibliografia

1. Belzyt L., *Sprachliche Minderheiten im preußischen Staat 1815-1914. Die preußische Sprachenstatistik in Bearbeitung und Kommentar*, Marburg 1998.
2. *Handbuch der Geschichte Ost- und Westpreußens*, Teil III: *Von der Reformzeit bis zum Vertrag von Versailles 1807-1918*, red. E. Opgenoorth, Lüneburg 1994.
3. *Historia Pomorza*, t. 3, (1815-1850), cz. 1, *Gospodarka, społeczeństwo, ustrój*, red. G. Labuda, Poznań 1993.
4. *Historia Pomorza*, t. 3, (1815-1850), cz. 2, *Zagadnienia polityczne, narodowościowe i wyznaniowe*, red. G. Labuda, Poznań 1996.
5. *Historia Pomorza*, t. 4, (1850-1918), cz. 1, *Ustrój, gospodarka, społeczeństwo*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2000.
6. *Historia Pomorza*, t. 4, (1850-1918), cz. 2, *Polityka i kultura*, red. S. Salmonowicz, Toruń 2002.
7. Hroch M., *Małe narody Europy. Perspektywa historyczna*, tłum. G. Pańko, Wrocław – Warszawa – Kraków 2003.
8. Hubatsch W., *Masuren und Preußisch-Litthauen in der Nationalitätenpolitik Preußens 1870-1920*, Marburg 1966.
9. Jasiński G., *Kościół ewangelicki na Mazurach w XIX wieku*, Olsztyn 2003.
10. Jasiński G., *Mazurzy w drugiej połowie XIX wieku. Kształtowanie się świadomości narodowej*, Olsztyn 1994.
11. Jasiński J., *Historiografia warmińska w XIX wieku 1815-1918*, [w:] *Dzieje historiografii Prus Wschodnich i Zachodnich do 1920 roku. Kierunki, ośrodki, najwybitniejsi przedstawiciele*, red. J. Serczyk, A. Tomczak, Toruń 1989.
12. Jasiński J., *Świadomość narodowa na Warmii w XIX wieku. Narodziny i rozwój*, Olsztyn 1983.
13. Kossert A., *Preußen, Deutsche oder Polen? Die Masuren im Spannungsfeld des ethnischen Nationalismus 1870-1956*, Wiesbaden 2001.
14. Kossert A., *Prusy Wschodnie. Historia i mit*, tłum. Barbara Ostrowska, Warszawa 2009.
15. Koziello-Poklewski B., *Rozwój społeczno-gospodarczy Mazur i Warmii na tle Prus Wschodnich od połowy XIX wieku do roku 1939*, [w:] *Kultura ludowa Mazurów i Warmiaków*, red. J. Burszta, Warszawa 1976.
16. Nobis A. J., *Die preussische Verwaltung des Regierungsbezirks Allenstein 1905-1945*, München 1987.
17. Pletzing Ch., *Vom Völkerfrühling zum nationalen Konflikt. Deutscher und polnischer Nationalismus in Ost- und Westpreußen*, Wiesbaden 2003.
18. *Procesy asymilacji/akulturacji na pograniczu polsko-niemieckim w XIX i XX wieku*, red. W. Molik, R. Traba, Poznań 1999.
19. *Samomodernizacja społeczeństw w XIX wieku. Irlandczycy, Czesi, Polacy*, red. L. Trzeciakowski, K. Makowski, Poznań 1999.
20. *Selbstbewusstsein und Modernisierung. Sozialkultureller Wandel in Preußisch-Litauen vor und nach dem Ersten Weltkrieg*, red. R. Traba, Osnabrück 2000.
21. Sokołowska E. A., *Organizacje społeczne i kościelne na Warmii w latach 1848-1914*, Szczytno 2014.
22. Szostakowski S., *Wschodniopruskie tło czasopisma „Auszra” (1883-1886)*, [w:] *Polacy, Litwini, Niemcy w kręgu wzajemnego oddziaływania*, red. A. Skrzypek, S. Szostakowski, Olsztyn 1992.

23. Traba R., *Czynnik akulturacji – przyczyna antagonizmu – sposób na życie? Południowa granica Prus Wschodnich jako element kształtowania się tożsamości Mazurów i ich polskich sąsiadów w XIX wieku*, „Kultura i Społeczeństwo” 1998, nr 3.
24. Traba R., *Niemcy – Warmiacy – Polacy 1871–1914. Z dziejów niemieckiego ruchu katolickiego i stosunków polsko-niemieckich w Prusach*, Olsztyn 1994.
25. Traba R., *Ultramontanizm – pojęcie i jego znaczenie w propagandzie politycznej w Prusach Wschodnich na przełomie XIX i XX wieku*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1994, nr 2-3.
26. Wajda K., *Kształtowanie się stosunków kapitalistycznych u schyłku XIX i na początku XX wieku*, [w:] *Warmia i Mazury. Zarys dziejów*, red. B. Łukasiewicz, Olsztyn 1985.
27. Wehler Hans-Ulrich, *Modernizacja, nacjonalizm, społeczeństwo. Eseje i artykuły*, wybór i posłowie R. Traba, Warszawa 2001.
28. Wehler Hans-Ulrich, *Sozialdemokratie und Nationalstaat. Die deutsche Sozialdemokratie und die Nationalitätenfragen in Deutschland von Karl Marx bis zum Ausbruch des Ersten Weltkrieges*, Würzburg 1962.